**„Marsz dla wiosny”** B. Szelągowska

Idzie gąska po podwórku.

Za nią gąski – jak po sznurku.

Idą zgodnie i gęgają,

za swą mamą powtarzają.

– Gę, gę, gę, ga, ga, ga!

Kto melodię taką zna?

Mama gąska zagęgała,

bo przywitać wiosnę chciała.

Małe gąski też gęgały,

wiosnę także witać chciały.

– Gę, gę, gę, ga, ga, ga!

Kto melodię taką zna?

Nagle kogut ścieżką wąską

przybiegł za ostatnią gąską.

Gęgać nie potrafi wcale,

za to pieje doskonale!

– Gę, gę, gę, ga, ga, ga!

Kto melodię taką zna?

Nawet kotka, choć ciut głucha,

też muzyków chce posłuchać.

– Gę, gę, gę, ga, ga, ga!

Kto melodię taką zna?